

**Dr hab. Artur Wołek prof. AIK**  
**Instytut Nauk o Polityce i Administracji**  
**Akademia Ignatianum w Krakowie**

Kraków, 5 września 2022 r.

**Recenzja**  
**pracy przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe w postępowaniu**  
**o nadanie stopnia doktora habilitowanego**  
**oraz pozostałego dorobku naukowego**  
**dr Macieja Zakrzewskiego**

Dr Maciej Zakrzewski jest absolwentem studiów magisterskich na kierunku politologia w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz studiów doktoranckich na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 2011 r. na tym samym wydziale uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Następnie podjął pracę jako adiunkt w Katedrze Historii Doktryn Politycznych i Prawnych na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, gdzie pracuje do dziś. Od 2016 r. Habilitant łączy pracę naukowo-dydaktyczną z pracą badawczą w Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie.

**Ocena głównego osiągnięcia naukowego**

Dr Zakrzewski jako główne osiągnięcie naukowe w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego przedstawił monografię *Rewolucja konserwatywna – przypadek polski. Myśl polityczna środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” (1931-1939)* wydaną przez Ośrodek Myśli Politycznej i Instytut Pamięci Narodowej (Kraków 2021).

Praca ta podzielona jest na siedem rozdziałów (plus wstęp, *post scriptum* i zakończenie), z których pierwszy jest polityczną historią środowiska skupionego wokół „Buntu Młodych” i „Polityki”. Rozdział drugi przedstawia kluczowe pojęcia w ramach koncepcji pojawiających się na łamach analizowanych czasopism (bunt młodych/pokolenie, racja stanu, mocarstwowość, nacjonalizm a także rola katolicyzmu, stosunek do totalitaryzmu). Rozdział trzeci opisuje różne elementy koncepcji ustrojowych proponowanych przez środowisko „Buntu Młodych” i „Polityki” (silna władza, podział władz, rola elit, rola partii politycznych, opozycja, biurokracja, samorząd).

Rozdział czwarty poświęcony jest kluczowym z punktu widzenia koncepcji mocarstwowości problemom polityki zagranicznej (podejście geopolityczne, myślenie w kategoriach wielkiego obszaru, stosunki z Rosją i Niemcami, polityki regionalne). Rozdział piąty zajmuje się problematyką mniejszości narodowych, szczególnie żydowskiej i ukraińskiej, zaś rozdział szósty koncepcjami ekonomicznymi na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki”. Wreszcie ostatni rozdział książki jest próbą dowiedzenia, że koncepcje omawianego środowiska mieszczą się w szeroko rozumianym nurcie kontynentalnej rewolucji konserwatywnej, przy zachowaniu polskiej specyfiki. Taka konstrukcja pracy pozwala Autorowi zaprezentować z jednej strony oryginalne ustalenia faktograficzne z zakresu historii politycznej środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” oparte na szerokiej kwerendzie archiwalnej, z drugiej zaś analizy z zakresu historii doktryn politycznych, w tym oryginalne interpretacje różnych części myśli politycznej omawianego środowiska. Obydwa te elementy konstrukcyjne monografii dr Zakrzewskiego są przesłanką spełnienia wymogu wniesienia znacznego wkład w rozwój nauk o polityce i administracji.

Przechodząc do merytorycznej oceny pracy należy zwrócić uwagę na kilka ustaleń i/lub interpretacji Autora, które pozwalają uznać pracę za ważne osiągnięcie badań nad historią polskiej myśli politycznej.

Przede wszystkim *Rewolucja konserwatywna – przypadek polski* w warstwie faktów wnosi wiele do wiedzy nie tylko o środowisku „Buntu Młodych” i „Polityki”, ale i szerzej o młodym pokoleniu twórców polskiej myśli politycznej lat 30-tych XX w. Zakrzewski autorytatywnie przedstawił meandry politycznego zaangażowania liderów „Buntu Młodych” i „Polityki” w ruch zachowawczy i szerzej w obóz piłsudczykowski, prześledził wątek ich współpracy z opozycyjnymi środowiskami prawicowymi (Komitet Prasy Młodych), po raz pierwszy w tak szerokim zakresie uwzględnił w analizie środowiska czasopismo „Problemy” wydawane przez czołowych publicystów środowiska przez kilka miesięcy bez Jerzego Giedroycia.

Nie mniej ważne wydają się jednak ustalenia Zakrzewskiego z zakresu *stricte* historii myśli politycznej. Po pierwsze, Autor analizując podstawową dla środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” kategorię mocarstwowości dokonuje niezwykle ciekawej konceptualizacji „myśli niepodległościowej”. Ta dominująca przez cały XIX w. kategoria myślenia o „sprawie polskiej” jest rozumiana przez Autora jako formalna rama określająca cel działania politycznego, który ma status racji stanu, tyle, że w odniesieniu do narodu pozbawionego państwa. Tak rozumiany cel działania politycznego umożliwia stosowanie dość dowolnych, często sprzecznych środków, a warstwie intelektualnej pozwalał na całą gamę stanowisk. Taka myśl niepodległościowa traci rację bytu wraz z odzyskaniem niepodległości, czego nie zauważyli piłsudczycy, a zauważyli autorzy z kręgu „Buntu Młodych” i „Polityki”. Ich idea mocarstwowości miała zastąpić myśl niepodległościową, jako

konceptualizacja nadrzędnego celu polskiej polityki, która zarazem dawałaby możliwość elastycznego i pluralistycznego podejścia do środków stosowanych w bieżącej polityce. „Mocarstwowość” „Buntu Młodych” i „Polityki” pozwalała więc przekroczyć spory o materialny kształt niepodległej Polski i przywrócić jedność przynajmniej w odniesieniu do najważniejszego celu polityki. Taka interpretacja centralnej kategorii myśli politycznej opisywanego środowiska nie tylko przynosi lepsze zrozumienie samej doktryny „Buntu Młodych” i „Polityki”, ale potencjalnie może być użyta do lepszego zrozumienia myśli politycznej okresu rozbiorowego (jak działała „myśl niepodległościowa” jako rama wyznaczająca granice głównego nurtu polskiej myśli politycznej) a także myśli politycznej antykomunistycznej opozycji demokratycznej.

Drugim doniosłym ustaleniem jest zrozumienie sposobów, w jaki środowisko „Buntu Młodych” i „Polityki” używało analityczne instrumentarium geopolityki. Same nawiązania do geopolityki u autorów takich, jak Adolf, czy Aleksander Bocheński są oczywistością i były już niejednokrotnie opisywane, jednak dr Zakrzewski kładzie szczególny akcent na myślenie na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki” w kategoriach wielkich przestrzeni i tworzenie „polskiej doktryny Monroe”. Takie rozumienie geopolityki, było nie było podejścia mocno kontrowersyjnego i raczej niszowego w myśleniu o polityce, uwypukla niebanalność doktryny omawianego środowiska. Nie chodzi w niej o trywialne stwierdzenie, że położenie między Niemcami a Rosją w istotny sposób określa zakres możliwości polskiej polityki, nie chodzi o geograficzny często w stopniu karykaturalnym determinizm wielu geopolityków, ale o narzędzie konceptualizowania rzeczywistości międzynarodowej, które pozwala na stworzenie realistycznej, przynajmniej w przekonaniu autorów, „mapy drogowej” zabezpieczenia polskiej racji stanu.

Wreszcie po trzecie, główna teza książki, iż myśl środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” była polską wersją rewolucyjnego konserwatyzmu w istotny sposób zmienia spojrzenie i na samo środowisko i na historię polskiej myśli konserwatywnej a pewnie i szerzej, polskiej międzywojennej myśli politycznej. Zakrzewski dobrze pokazuje zakorzenienie „Buntu Młodych” i „Polityki” w tradycji polskiej myśli konserwatywnej, ale skupia się na jej przekraczaniu, często radykalnym i tworzeniu przez autorów „Buntu Młodych” i „Polityki” własnych koncepcji, które Zakrzewski klasyfikuje jako polską wersją rewolucyjnego konserwatyzmu.

Polską myśl polityczną, zwłaszcza okresu międzywojennego, zwykło się rozpatrywać prawie wyłącznie w kontekście polskich tradycji ideowych, najwyżej poszukując w niej europejskich inspiracji, czy zapożyczeń. Podejście Zakrzewskiego jest odmienne, nie twierdzi on, że autorzy „Buntu Młodych” i „Polityki” czerpali z autorów niemieckich wpisujących w nurt rewolucji konserwatywnej (choć czasem odnajduje inspiracje w sensie ścisłym), ale kreśli szeroki obraz kryzysu kontynentalnej myśli konserwatywnej, która – odtwarzając argumentację Autora - nie

mogąc poradzić sobie z radykalnym porzuceniem przez cywilizację europejską wartości drogich konserwatystom odchodzi od swojej naczelnej zasady ciągłości i wchodzi na ścieżkę rewolucyjnego, również pod względem metod, odrzucenia liberalnej cywilizacji mieszczańskiej przełomu wieków.

„Bunt Młodych” i „Polityka” są częścią tej próby przezwyciężenia kryzysu konserwatyzmu, ale ze względu na specyfikę międzywojennego państwa i społeczeństwa polskiego, próbą bardzo swoistą. Autorzy „Buntu Młodych” i „Polityki” znajdują często inne odpowiedzi na pytania stawiane przez niemieckich, czy francuskich rewolucyjnych konserwatystów (choćby dużo chłodniejszy stosunek do nacjonalizmu), ale sam fakt adresowania tych samych problemów pozwala, zdaniem Zakrzewskiego, wpisać ich w ten nurt ideowy. Takie podejście wydaje się bardzo świeże w studiach nad polską myślą polityczną - wcześniej w ograniczonym stopniu było stosowane tylko do myśli nacjonalistycznej lat 30-tych XX w. – i pozwala na lepsze zrozumienie myśli polskiej w jej europejskim kontekście.

W tym miejscu jednak musi pojawić się wątek krytyczny w ocenie monografii dr Zakrzewskiego. Uważam bowiem, że za sprawą pewnej dezynwoltury w odniesieniu do metodologii badania myśli politycznej, autorowi *Rewolucji konserwatywnej – przypadek polski* nie w pełni udało się przeprowadzić niewątpliwie odkrywczy i nowatorski zamysł pokazania myśli „Buntu Młodych” i „Polityki” jako części kontynentalnego rewolucyjnego konserwatyzmu dwudziestolecia międzywojennego.

Formalnie pracy Zakrzewskiego nie można nic zarzucić, widać w niej bowiem świadomość specyfiki metodologicznej historii doktryn politycznych, która odróżnia *Rewolucję konserwatywną – przypadek polski* od wcześniejszych monografii „Buntu Młodych” i „Polityki” (choćby Rafała Habielskiego) i pozwala ulokować ją w ramach dyscypliny nauki o polityce. Autor trafnie, jako swój drogowskaz metodologiczny przywołuje „pogłębioną analizę tekstu właściwą dla historii doktryn politycznych i prawnych, uwzględniającą szeroko zakrojone badania źródłowe pozwalające osadzić postulaty ideowe we właściwym kontekście ówczesnych konfliktów politycznych” (s. 17). W innych miejscach Autor obiecuje też odtworzenie intelektualnych korzeni i kontekstu (s. 15) oraz wewnętrznej struktury „doktryny politycznej formułowanej na łamach obu tytułów” (s. 4 Autoreferatu).

Problem polega jednak na tym, że spełnienie tych obietnic jest dla Autora wyzwaniem. Przedsięwzięcie analizowania myśli „Buntu Młodych” i „Polityki” jako polskiego wcielenia rewolucyjnego konserwatyzmu opiera się na kilku mocnych założeniach, które bez metodologicznej ostrożności grożą zakwestionowaniem całej ogromnej pracy Autora nad źródłami. Po pierwsze, przyjęcie istnienia europejskiego nurtu rewolucji konserwatywnej nie jest oczywiste.

O ile użycie tego pojęcia do opisu różnorodnych zjawisk polityczno-intelektualnych Republiki Weimarskiej i początków III Rzeszy nie budzi kontrowersji, o tyle obejmowanie tym terminem choćby Action Francaise domaga się uzasadnienia. Rozumiem, że Autor przyjmuje je z dobrodziejstwem inwentarza z pracy Adama Wielomskiego, ale to nie załatwia sprawy tylko przenosi ją na poziom pytania o definicję konserwatyzmu i tu widzę największą słabość metodologiczną monografii.

Zakrzewski uciekając bowiem od „sposobu rozumienia [konserwatyzmu] wypracowanego jeszcze w XIX w.” (s. 521) nie uwzględniającego jakoby przemian po I wojnie światowej, nie tworzy własnej operacyjnej definicji tego pojęcia. Dla Zakrzewskiego „doktryna” analizowanego środowiska jest konserwatywna, bo jej autorzy byli politycznie związani z konserwatystami i często odwoływali się do konserwatywnych pisarzy XIX w. (choć sami raczej niechętnie identyfikowali się jako konserwatyści, czy zachowawcy, co Zakrzewski zauważa). W odróżnieniu od krytykowanych za statyczne ujęcie konserwatyzmu Marcina Króla i Kazimierza M. Ujazdowskiego Autor nie dba jednak o pokazanie, co takiego w myśli „Buntu Młodych” i „Polityki” pozwala nazwać ją konserwatywną. Mamy więc podwójny problem: nie wiemy, czy różne antyliberalne ruchy na kontynencie europejskim w okresie międzywojennym mają wspólny mianownik, a jeżeli tak, to czy jest nim konserwatyzm i nie bardzo wiemy, na czym polegała konserwatywność „Buntu Młodych” i „Polityki”. Autor jest do pewnego stopnia świadomy tych wątpliwości (jeszcze bardziej w artykule „Konserwatyzm czy rewolucja” w „Pamięci i Sprawiedliwości”), cytuje fragment z pracy Wielomskiego, który uznaje problematyczność konserwatyzmu Action Francaise, ale sam zadowala się domniemaniem opartym na historii politycznej środowiska mocarstwowców, jakby na usprawiedliwienie pisząc „nie poświęcano wiele uwagi teoretycznym rozważaniom tych pojęć, najczęściej ujmując je w kontekście polemicznym” (s. 10 Autoreferatu). No, ale właśnie na tym polega praca badacza myśli politycznej, że wychodząc od politycznych polemik odtwarza wyobrażenia, pojęcia za nimi stojące. Zakrzewski w dużej mierze robi to, ale często intuicyjnie, opisując i analizując treść myśli politycznej „Buntu Młodych” i „Polityki”, ale nie zastanawiając nad tym jak istnieją te treści.

Nie byłby to może wielki problem, bo nie sposób odmówić Zakrzewskiemu wiedzy i o myśli środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki”, i o konserwatyzmie, i o XIX-wiecznej polskiej myśli politycznej, ale ta dezynwoltura czasem mści się. Jeżeli bowiem przedmiotem książki jest myśl środowiska działającego poprzez dwa periodyki, to jako czytelnik oczekiwałbym przynajmniej zgrubnego wytyczenia granic środowiska, jakiejś refleksji, co jest myślą polityczną właśnie środowiska, a co znalazło się na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki”, bo było ciekawe, warte polemiki, ale nie tworzyło „doktryny” „Buntu Młodych” i „Polityki”. To wymagałoby właśnie

zastanowienia nad tym, jak istnieje myśl polityczna, jak jest konstruowana. Nie ma wątpliwości, że nie każda praca poświęcona myśli politycznej musi zawierać taką teorię *explicite* wyłożoną (książka Zakrzewskiego i tak ma już 626 stron!), ale taka praca intelektualna powinna zostać wykonana i zaprezentowana czytelnikowi, choćby w skrótovej formie.

Za uzasadnienie niech posłużą jeden przykład konsekwencji jej braku. Ważnym motywem niemieckiej i francuskiej rewolucji konserwatywnej była antymieszczańskość. Zakrzewski poszukując tego elementu na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki” natrafia na tekst Ryszarda Wragi (Jerzego Niezbrzyckiego), jak ułał pasujący do konserwatywno-rewolucyjnego schematu. Czy był to jednak element „doktryny” środowiska? Zakrzewski nie powołuje się na żaden inny tekst. Na ile wiem, Niezbrzycki, skądinąd oficer wywiadu, tego typu tematyką na łamach „Buntu Młodych” i „Polityki” się nie parął (był ekspertem od spraw wschodnich i komunizmu). Jak więc traktować to wystąpienie, jako jednorazowy eksces znudzonego panicza-agenta, czy rzeczywiście jako głos środowiska? Zakrzewski podejmuje się rozstrzygnięcia w zbliżonej, choć dużo ważniejszej sprawie, reprezentatywności broszury *Polska idea imperialna*. Mimo, iż została ona podpisana przez Zespół „Polityki” Zakrzewski jest gotów bronić tezy, że wpływ jej redaktora, Kazimierza Studentowicza, w istotny sposób zniekształcił to, co można nazwać środowiskowym konsensusem. W tym przypadku Autor argumentuje odwołując się do licznych tekstów z łamów obu czasopism, co nie pomaga w ustaleniu, jak odczytuje on, co (kto) jest, a co (kto) nie jest wyrazem przekonań środowiska.

Te uwagi krytyczne w żadnej mierze nie obniżają wyżej przedstawionej oceny, że monografia jest ważnym osiągnięciem w zakresie badań nad historią polskiej myśli politycznej a tym samym istotnym wkładem w nauki o polityce i administracji. Ogrom pracy nad źródłami, a pewnie również intuicja doświadczonego już badacza myśli politycznej, pozwoliły Autorowi ominąć większość raf, które na jego drodze postawiły niedociągnięcia metodologiczne.

#### Ocena pozostałego dorobku naukowego

W pozostałym dorobku publikacyjnym przedstawionym przez Habilitanta do oceny niewątpliwie uderza niewielka liczba artykułów opublikowanych w recenzowanych czasopismach znajdujących się na ministerialnej liście czasopism naukowych (cztery artykuły po obronie doktoratu w tym jeden do pewnego stopnia pokrywający się z przedstawioną do oceny monografią, jeden artykuł przed obroną doktoratu w dużej mierze pokrywający się z monografią będącą owocem pracy nad dysertacją; do tego dwie publikacje będące krytycznym wydaniem cudzych tekstów). Dla recenzenta wniosku habilitacyjnego opublikowanie artykułu w autorytatywnie uznanym czasopiśmie naukowym jest potwierdzeniem udziału Habilitanta w wymianie osiągnięć badawczych oraz intersubiektywnym potwierdzeniem jakości prac Habilitanta.

Nie mając zbyt wielkich możliwości skorzystania z tego ułatwienia należało więc zbadać poszczególne prace przedstawione do oceny pod kątem wymagań stawianych przez art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a zatem ich istotności dla dyscypliny nauki o polityce i administracji.

Na wstępie oceny pozostałego dorobku naukowego dr Zakrzewskiego należy podkreślić konsekwencję Habilitanta w podejmowanej tematyce badań: najważniejsze prace odnoszą się do XX-wiecznej polskiej myśli politycznej, a i pozostałe artykuły, czy rozdziały w monografiach z tematyką tą korespondują bądź to czasowo (polska myśl polityczna XIX wieku), bądź teoretycznie (zagadnienia związane z geopolityką, rewolucyjni konserwatyści w Niemczech) lub metodologicznie (badania nad komunistycznym aparatem bezpieczeństwa z perspektywy myśli politycznej). Trzymanie się zbliżonej tematyki badawczej nie jest wartością samą w sobie, ale w przypadku dr Zakrzewskiego rezultatem jest kumulowanie się wiedzy, doskonalenie umiejętności analitycznych, a także umiejętności przejrzystej prezentacji wyników badań.

Szczególnie dobrze widać to w publikacjach Habilitanta poświęconych powojennej myśli politycznej. Nie tylko śledzi on losy i myśl swoich pierwszoplanowych bohaterów okresu międzywojennego (np. Aleksander Bocheński, Stanisław Mackiewicz, Jerzy Giedroyc), ale próbuje stosować kategorie wypracowane w ramach analizy międzywojennej myśli politycznej do myśli okresu powojennego (opozycja koncesjonowana, opozycja JKM, myśl niepodległościowa). O ile można mieć wątpliwości, czy mocne tezy Autora o ciągłości myśli choćby Aleksandra Bocheńskiego są do obrony przy tak radykalnej zmianie kontekstu ich głoszenia, o tyle pokazanie jak odtwarzają się pewne sposoby myślenia o polityce jest bardzo cenne. Warto podkreślić, że publikacje korzystające z instrumentarium analizy międzywojennej myśli politycznej dotyczą nie tylko różnych okresów (bezpośrednio powojennego, wczesnych lat działalności opozycji demokratycznej, okresu po stanie wojennym), ale i środowisk o różnych obliczach ideowych (koncesjonowane przez komunistów ugrupowania katolickie, Konfederacja Polski Niepodległej, środowisko Mirosława Dzielskiego i krakowskiej „13”, reformatorscy komuniści ze „Zdania”).

Niewątpliwym wkładem Habilitanta w rozwój nauk o polityce są jego krytyczne wydania klasyków polskiej myśli politycznej. Tomy zawierające wybory prac Adolfa Bocheńskiego, czy Kazimierza Kumanieckiego (przygotowany wspólnie z Bogdanem Szlachtą) za sprawą starannego opracowania i kompetentnego wstępu są właściwie nieodzownym wyposażeniem badacza polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego. W tym wątku należy też dodać, że Habilitant odnalazł i wydał krytycznie, uznany za zaginiony memoriał Aleksandra Bocheńskiego do władz komunistycznych z 1945 r. oraz wspomnienie Stanisława Swianiewicza o Władysławie Studnickim.

Wreszcie trzeci, nieco peryferyjny, ale nie mniej ciekawy wątek publikacji Habilitanta, to prace poświęcone aparatowi bezpieczeństwa w systemach totalitarnych. Choć ta tematyka bezpośrednio nie dotyczy myśli politycznej, to Autor z powodzeniem wykorzystuje narzędzia badania myśli politycznej, jak i znajomość kontekstu intelektualnego działalności komunistycznego aparatu represji, by poddać analizie pragmatyzację aparatu bezpieczeństwa w PRL, czy zjawisko atomizacji społeczeństwa komunistycznego.

Konkludując tę część recenzji należy więc stwierdzić, że również prace składające się na pozostały dorobek publikacyjny przedstawiony do oceny przez Habilitanta potwierdzają, że dr Zakrzewski z powodzeniem konsekwentnie prowadzi samodzielne prace badawcze, a rezultaty niektórych z nich, wyróżnionych wyżej, stanowią istotny wkład w badania nad historią polskiej myśli politycznej, a zatem i w dyscyplinę nauk o polityce.

#### Aktywność naukowa poza macierzystą uczelnią

Jednym z warunków nadania stopnia doktora habilitowanego jest wykazywanie się istotną aktywnością naukową w więcej niż jednej uczelni (art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce), które to kryterium dr Zakrzewski realizuje w pełni.

Po pierwsze, jego praca w Instytucie Pamięci Narodowej ma wyraźnie charakter badawczo-naukowy. Potwierdza to udział w licznych konferencjach naukowych, z których kilka zakończyło się publikacją monografii wieloautorskich z udziałem Habilitanta. Na styku tej pracy i współpracy z Katedrą Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego powstały wspomniane wyżej artykuły poświęcone aparatowi bezpieczeństwa w systemach totalitarnych, które można uznać za istotny wkład w rozwój nauk o polityce.

Przedstawiona jako główne osiągnięcie naukowe monografia jest również wynikiem aktywności Habilitanta na forum zespołu badawczego zajmującego się myślą polityczną Republiki Weimarskiej w ramach Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Dr Zakrzewski uczestniczył tam w kilku seminariach i konferencjach z referatami poświęconymi pojęciu rewolucji konserwatywnej, z których jeden ukazał się w niemiecko- i angielskojęzycznej monografii wieloautorskiej.

Wreszcie, prace edytorskie klasyków polskiej myśli politycznej prowadzone były przez Habilitanta w Ośrodku Myśli Politycznej, którego dr Zakrzewski jest wiceprezesem.

Nie ma więc wątpliwości, że dr Zakrzewski wykazuje się aktywnością naukową w więcej niż jednym ośrodku badawczym, a przynajmniej część tej aktywności może być oceniona jako istotna z perspektywy nauk o polityce.



Pomocniczo, na potwierdzenie powyższej konkluzji można przywołać również udział Habilitanta w 28 konferencjach naukowych, z których siedem miało charakter międzynarodowy, udział w zespole badawczym realizującym projekt „Polskie studia nad totalitaryzmem” w ramach programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Pomniki polskiej myśli filozoficznej, teologicznej i społecznej XX i XXI wieku” (kierownik: Bogdan Szlachta, Uniwersytet Jagielloński), pełnienie funkcji recenzenta w kilku czasopismach znajdujących się na liście czasopism naukowych MNiSW („Horyzonty Polityki”, „Perspektywy Kultury”, „Nasza Przeszość”, „Pamięć i Sprawiedliwość”), wreszcie stypendium Fundacji Lanckorońskich na staż badawczy w Instytucie Literackim w Maisons Laffitte.

Na uznanie zasługuje również prowadzona przez Habilitanta popularyzacja wiedzy o polskiej myśli politycznej, czy szerzej o polityce. W tym nurcie aktywności dr Zakrzewskiego powstały dziesiątki artykułów dla prasy codziennej („Dziennik Polski”), portali internetowych (w szczególności dla strony Ośrodka Myśli Politycznej „Polskie tradycje intelektualne. Dziedzictwo i badania”), a także audycje radiowe (PR Kraków) i telewizyjne (TVP Historia, TVP Kraków). Dr Zakrzewski prowadził też liczne prelekcje poświęcone polskim tradycjom intelektualnym, jak również jest autorem kilkunastu wystaw czasowych (np. o Marianie Zdziechowskim, Stanisławie Mackiewicz, Stefanie Kisielewskim) oraz wystawy stałej poświęconej historii więzienia św. Michała w gmachu Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Dr Zakrzewski działalność dydaktyczną prowadzi na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, gdzie jest kierownikiem specjalności Historia doktryn politycznych i prawnych na kierunku Historia. Prowadzi zajęcia różnorodne co do treści i formy (wykłady, seminaria, konwersatoria), ale wszystkie w mniejszym lub większym stopniu wiążą się z jego zainteresowaniami badawczymi (np. Historia doktryn politycznych i prawnych w nowożytności, Historia doktryn politycznych i prawnych XIX w., Historia doktryn politycznych i prawnych pierwszej połowy XX w., Historia polskiej myśli politycznej). Habilitant wypromował kilkunastu licencjatów i dwóch magistrów oraz był recenzentem kilkudziesięciu prac magisterskich i licencjackich. Jest również opiekunem naukowym Koła Naukowego Phronesis.

#### Konkluzja

Przedstawiona wyżej ocena monografii zaproponowanej jako główne osiągnięcie naukowe w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego, ocena pozostałego dorobku naukowego, a także aktywności popularyzatorskiej i dydaktycznej dr Zakrzewskiego prowadzi do konkluzji, iż Habilitant w całości spełnia wymagania stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego. Habilitant bez wątplenia posiada umiejętności konieczne do

prowadzenia samodzielnej pracy naukowo-badawczej, a wyniki jego dotychczasowych badań stanowią istotny wkład w wiedzę na temat polskiej myśli politycznej, a zatem w dyscyplinę nauki o polityce i administracji.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Artur Wołek'. The signature is written in a cursive style with some stylized flourishes.

Dr hab. Artur Wołek prof. AIK